Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 29 Kraków, środa 6 lutego 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 4,200.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 4,500.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 9.000.000 Mkp.
Cena numeru 200.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0·10. — Nadesłane złp. 0·30. Po kronice złp. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i m ędzy giełdami złp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożeze. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — 1 złoty polski = 1,830.000 Mkp.

Frank waloryzacyjny na 6-go lutego wynosi 1,810.000 Mkp.

Kooperatywa narodów

Kraków, 5 lutego.

Kronika polityczna ostatnich dni obfituje w zdarzenia i fakty pierwszorzędnej doniosłości. Uznanie rządu sowieckiego przez Anglję i Włochy, uchwały obradującej w Berlinie międzynarodowej komisji rzeczoznawców, zapowiedziane wstąpienie Rosji i Niemiec do Ligi narodów, sojusz Jugosławji z Włochami — oto wiązanka faktów i objawów, które przy całej rozmaitości swoich specjalnych przyczyn i skutków, nacechowane są wspólnotą pochodzenia z jednej centralnej idei, z jednego wielkiego prądu, który panuje obecnie nad światem stosunków międzynarodowych.

Jakaż to idea i jaki to prąd?

Jest to mianowicie idea **ekonomizacji życia międzynarodowego**, polegająca nie tylko na wznowieniu istniejącego przed wojną współdziałania narodów i podziału pracy między nimi w produkcji i dystrybucji, lecz także na udoskonaleniu tego współdziałania przez zastosowanie racjonalniejszego podziału pracy, oszczędności, zmniejszenia rat asekuracyjnych dla bezpieczeństwa narodów, ciążących tak bardzo na gospodarstwie każdego z nich. Jednem słowem, jest to wielki prąd ku **solidaryzacji narodów europejskich**. Początek bierze on w rosnącej świadomości, że solidarność i wzajemna lojalność narodów to najpewniejszy środek zabezpieczenia wszystkich razem i każdego z osobna, że to zarazem jedyny ratunek przed pauperyzacją i ostatecznym upadkiem, który musiałby przyjść, gdyby stare poglądy, że „wilkiem jest naród narodowi" miały zachować nadal swoje stanowisko panujących i rządzących.

Prąd ku solidaryzacji, w którym przejawia się zarówno zdrowy sens jak silny instynkt samozachowawczy psychicznie normalnych narodów jest zjawiskiem żywotnem. Do niego należy przyszłość. Z koniecznością, tkwiącą w istocie współczesnych stosunków międzynarodowych musi on ostatecznie zwyciężyć. Przełamuje on najpotężniejsze zapory uprzedzeń, tradycyj, wyobrażeń. Jego królewska mość Wielkiej Brytanji i cesarz Indyj pod działaniem tego prądu zaprasza krwawych bolszewików, aby przysłali do jego boku swego posła i przedstawiciela pełnomocnego...

Pierwsze narody Europy rozpoczęły już wyścig o najlepsze i najwpływowsze miejsca w tej kooperatywie narodów, która na naszych oczach wytwarza się dzięki temu prądowi solidaryzacyjnemu. Biada narodom, które nie staną u startu, dadzą się zanadto w tym wyścigu wyprzedzić lub zgoła zechcą go ignorować w upartem przekonaniu, że jedynie realnemi są stare t. zw. „prawdy" w rodzaju przygotowywania wojny jako środka zabezpieczenia pokoju.

Narodom tym grozi, że uprzedzone przez inne śmielsze szybsze zostaną na złych miejscach w tej tworzącej się kooperatywie narodów lub zgoła bez miejsca.

Wszystkie pojęcia są względne. Wszystkie mają treść przesuwalną i zmienną. Tak samo pojęcie t. zw. „realizmu politycznego". To co wczoraj było słusznie uważane za realne, dzisiaj staje się fantastycznem. Na odwrót wczorajsza czy onegdajsza „utopja" staje się programem realnym i obowiązującym.

W oczach naszych dokonuje się właśnie taka zmiana. Właściwe skutki wojny światowej, te najważniejsze i jedynie istotne, bo dotyczące psychiki narodów i rządzących niemi wyobrażeń, zaczynają ujawniać się dopiero teraz. Zgodnie z logiką rzeczy doniosłość ich odpowiada ściśle ogromowi ich przyczyn. Tylko ten naród może spokojnie i z pełnią nadziei spoglądać w przyszłość, który okaże się zdolnym do uchwycenia i zrozumienia tych przemian na czas i dość rychłego zastosowania się do nich. Na czem to w praktyce polega, rozważymy następnym razem.

Idem.

Dyskusja o kresach wschodnich

Pogarszające się ciągle ekonomiczne, socjalne i polityczne położenie na kresach wschodnich zaczyna wreszcie stawać się przedmiotem coraz częstszych dyskusyj w różnych organizacjach.

W ubiegły czwartek 31 stycznia w znanym warszawskim klubie społeczno-politycznym odbyła się pod przewodnictwem Janusza ks. Radziwiłła taka dyskusja nad sytuacją na kresach wschodnich.

Stosunki, panujące na Polesiu bardzo szczegółowo zobrazował p. Jerzy Osmołowski, b. gen. komisarz Zarządu Cyw. Ziem Wschodnich. O sytuacji w Wileńszczyźnie, mówił senator Br. Krzyżanowski. Pozatem głos zabierali pp. gen. Babiński i b. minister Leon Wasilewski.

Wszyscy mówcy zgadzają się na jedno: że gospodarka obecna jest fatalna, że jest wodą na młyn wewnętrznych i zewnętrznych wrogów państwa i wiedzie nas prosto do katastrofy. Centralizm przy zupełnym braku planu w polityce kresowej, nieznajomość warunków miejscowych, jaką grzeszą nasyłani urzędnicy, ludzie często bez dostatecznych kwalifikacyj i utożsamiający polski szowinizm narodowy z polską racją stanu — wszystko to wywołuje niezadowolenie ludności i obniża powagę Rzeczypospolitej. Na Polesiu jest 61 prc. mniejszej własności; 43.000 gospodarstw karłowatych. Ujawnił się więc dojmujący głód ziemi. Tym-

czasem w niektórych powiatach (np. krzemienieckim) cały zapas ziemi ornych — z polecenia eksministra Kiernika — osadnicy ci zabrali 75 prc... Takie rzeczy rozgoryczają masy. Nie przyczynia się do ich pozyskiwania stałe usuwanie ludzi miejscowych z posad woźnych, stróżów, dróżników etc. Usuwa się dlatego, że nie mogą zdobyć paszportu obywatela Państwa Polskiego. Uzyskanie zaś tego dokumentu przedstawia często trudności nie do pokonania. Dość powiedzieć, że sam komisarz generalny, jako urodzony w mińszczyźnie, musiał uciec się do protekcji ministra, by zdobyć paszport polski. Łatwo sobie wyobrazić, jakie przeszkody spotyka chłop. To też 90 prc. mieszkańców Polesia nie posiada żadnych dokumentów, a wskutek tego nie może jeździć kolejami.

Brak miejsca nie pozwala tu wyliczyć bodaj wszystkich niewłaściwości, popełnianych na kresach. Jeżeli przy wyborach 16-ka miała nieoczekiwane powodzenie, mimo niechęci ludu do głosowania z żydami, to było to wyłącznie zasługą niedołęstwa, bezhołowia i szowinizmu narodowego naszych wscodnich kacyków. P. Osmołowski zakończył referat swój wezwaniem, by rząd ostatecznie wytknął sobie jakąkolwiek linję polityczną, bo dziś zabija nas przedewszystkiem zupełny brak planu.

Niemniej pesymistycznie zapatruje się na te sprawy senator Krzyżanowski. Zwraca on uwagę, choćby na taki fakt, że pod rządami Litwy Środkowej białorusini mieli szkół 180, dziś mają ich... 23. Gimnazja białoruskie dają prawo wstępu na uniwersytety czeskie, uznaje ich patenty Łotwa (Ryga), ba! Szwajcarja i Włochy. Tylko uniwersytety polskie w Wileńskim na czele nie mogą się na to zdecydować. I oto młoda inteligencja białoruska, która i do Sowdepji śpieszy po naukę, wychowuje się w poczuciu krzywdy ze strony Polski.

Najpesymistyczniej na położenie zapatruje się gen. Babiański, który wypowiedział zdanie, że zdążyliśmy tak już popsuć stosunki, iż nie widzi on dziś między białorusinami elementów, ciążących ku Polsce, jak to było jeszcze parę lat temu. Pomimo to mowca uważa, że jedynym sposobem naprawienia błędów jest utrakwizacja na wszystkich polach: oświatowym, samorządowym, moralnym.

Pogodniej nieco na sprawę porozumienia patrzy p. L. Wasilewski. Zapewnia on, że przy dobrej woli można dotąd znaleźć śród białorusinów żywioły, Polsce przychylne i oprzeć się na nich. Żywioły te same szukają ugody i to nie koniecznie z demokracją polską, ale nawet z konserwatywnem ziemiaństwem — konserwatywnem, ale miejscowem, rozumiejącem duszę ludu i znającem warunki lokalne. Ziemiaństwo to, występujące pod hasłem „krajowości", niemniej od ludu białoruskiego czuje potrzebę autonomji. Na tej drodze można jeszcze wiele naprawić i odzyskać.

Zdaniem wszystkich uczestników dyskusji, niemałą winę ponosi prasa warszawska, nie zapoznająca dostatecznie opinji stolicy ze sprawami kresów i nie zwalczająca rozpaczliwej w tym kierunku ignorancji.

W niedzielę dnia 2 bm. w klubie społecznym krakowskim o tej samej sprawie wygłosił przeszło 2-godzinny referat red. K. Srokowski. Nad referatem rozwiązała się dłuższa dyskusja, w której zgodzono się również, że położenie na kresach wschodnich jest groźne i wymaga rychłej remedury w postaci gruntownej zmiany systemu politycznego, dotąd na tych ziemiach stosowanego.

Djarjusz z dnia 5-go lutego

Rząd SSSR został wybrany w następującym składzie: prezes rady komisarzy ludowych Rykow, zastępcy Kamieniew, Ciurupa, Czuban, Oraszelaskwili, komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin, komisarz wojny Trocki, handlu zagranicznego Krassin, komunikacji Pułczotek, poczt Smirnow, inspekcji Kubiszew, pracy Schmidt, aprowizacji Bruchanow, finansów Sokolnikow.

Wczoraj król udzielił agrement dla posła Rzeczypospolitej polskiej w Sztokholmie, p. Alfreda Wysockiego.

Większość banków stołecznych rozpoczęła przyjmowanie zapisów na akcje Banku Polskiego.

Nadzwyczajny komisarz kredytu publicznego p. Rybarski objął dziś urzędowanie w ministerstwie skarbu.

TELEGRAMY
z 5 lutego 1924

Po uznaniu Rosji de iure

ANGIELSKIE FABRYKI W ROSJI.

Londyn. W tutejszych kołach politycznych i finansowych spodziewają się, że w razie porozumienia się angielsko-rosyjskiego w sprawie długów rosyjskich i oddania obłożonych w Rosji sekwestrem **angielskich fabryk** uzyska Rosja **duże kredyty.**

UZNANIE DLA ANGLJI.

Kongres sowietów w Moskwie przyjął jednogłośnie wniosek, wyrażający **zadowolenie**, że pierwszym krokiem nowego rządu angielskiego **było uznanie rządu Sowietów.**

ZADOWOLENIE WŁOCH.

Rzym. Agencja Volta donosi, że akt uznania rządu sowietów przez Anglję budzi we Włoszech **ogromne zadowolenie**, gdyż świadczy on, że nawiązuje się kontakt między zachodem a Rosją. W ślady Anglji wstępują też i inne kraje.

STANOWISKO FRANCJI.

Paryż. (AW) W związku z **akcją** uznania Rosji sowieckiej, jaką podjęto wśród rządów europejskich odbyło się posiedzenie francuskiego związku osób zainteresowanych w Rosji. Powzięto rezolucję, w której podkreślono, że Francja **nie może zrzeczyć** się ze swych praw, zrabowanych jej przez Sowiety.

BELGJA A ROSJA.

Bruksela. (AW.) W związku z zamiarami **uznania Rosji** sowieckiej **również** i przez **Belgję** rozważany jest obecnie projekt w Brukseli, wysłania do Rosji specjalnej misji gospodarczej, która ma zadecydować o nawiązaniu uregulowanych stosunków handlowych między oboma państwami.

NIEPRZEJEDNANE STANOWISKO AMERYKI.

Paryż. (AW). Wedle doniesień z Waszyngtonu, fakt **uznania Sowietów przez rząd angielski** nie stanowi niespodzianki dla kół politycznych Ameryki. Jak zapewniają, stanowisko Ameryki **nie ulegnie żadnej zmianie.**

Przesilenie w Jugosławji?

Belgrad. W tutejszych kołach parlamentarnych **rozeszła się wiadomość, że rząd Pasicza poda się w tych dniach do dymisji**, by uniemożliwić utworzenie opozycyjnego bloku. Opozycja domaga się postawienia w stan oskarżenia b. ministra sprawiedliwości za rozmaite nadużycia. Dziś odbędzie się w powyższej sprawie rada gabinetowa.

Po zgonie Wilsona

PRZYCZYNA ŚMIERCI WILSONA.

Waszyngton. (AW.). W uzupełnieniu wiadomości o śmierci Wilsona, przynosi Biuro Reutera, następujące szczegóły: W sobotę jeszcze wystąpiły pewne objawy polepszenia, tak, że zdawało się, iż Wilson poczyna nabierać sił. Zbudził się parokrotnie i próbowano mu wlać cośkolwiek pożywienia, chory jednakowoż odmówił przyjęcia czegokolwiek i popadł znowu w omdlenie. O godzinie dziewiątej wieczorem, lekarze oświadczyli, że objawy agonji wystąpiły ponownie i że Wilson **nie obudzi się już więcej.** Stan ten trwał trzynaście godzin, w czasie

Notatki ze stolicy

Niewielu z nas przyzwyczaiło się dotąd do Warszawy, jako do stolicy. Wspomnienia przedwojenne stają na drodze, zapominamy, że życie całe w błogich czasach przedwojennych było inne, że długo jeszcze płacić będziemy niedostatkami wszelkiego rodzaju za kilkuletnią szaloną dewastację dóbr. Żywimy pozatem uprzedzenia do Warszawy, lubimy powtarzać plotki i generalizować. Kraków zawsze miał o sobie wygórowane pojęcie i jest przekonany, że niejedno zrobiłby lepiej. A mało zna Warszawę i niechętnie widzi jej zalety.

Jeżeli z racji zarzucić coś można Warszawie, to okoliczność, że nie promieniuje ona jako stolica na prowincję. Wielkie środowiska stołeczne na Zachodzie poza własnem bujnem życiem, działają silnie na wszystkie dziedziny życia całego kraju. Prasa stołeczna dochodzi do najdalszych punktów, kształtując pojęcia wedle własnych kierunków, sztuka wydaje hasła w stolicy i rozprzestrzenia się po mniejszych skupieniach kulturalnych, centra finansowe wywierają głęboki wpływ na obieg pieniężny i ruch gospodarczy prowincji, jednem słowem stolica czerpie soki z rezerwoaru ludzkiego i materjalnego kraju a wysyła wzamian promienie wpływów cywilizacyjnych i kulturalnych w kierunku odśrodkowym.

Do roli tej nie była Warszawa przygotowaną a krótki okres swobody spiętrzył taką ilość wielkich i trudnych zagadnień państwowo-twórczych, że nie starczyło ni ludzi ni środków. Warszawa sama się jeszcze formuje, mozoli się na urobienie własnego oblicza w nowych warunkach i niema jeszcze czasu ani zrozumienia dla potrzeb obcych. Przyjdzie i na to moment, skoro tempo rozwoju pozwoli na bliższą troskę nad prowincją. A przyznać trzeba, że jest rozmach w tym rozwoju Warszawy. Życie pulsuje tu naprawdę potężnem tętnem, rodzą się pomysły śmiałe, znać pewną troskę w rozważaniu przyszłych losów, pewną tężyznę, odbijającą świeżo od safandulstwa i śledziennictwa, panujących niepodzielnie w Krakowie.

Przyzwyczajeni do brudu i zaniedbania nie zwracamy uwagi na wielkomiejskie cechy tej strony życia warszawskiego. Ulice Warszawy są przyzwoicie wybrukowane, chodniki nie są serją mniejszych lub większych jezior, oświetlenie jakkolwiek nie wspaniałe, odpowiada przecież wymogom przeciętnym a ruch uliczny jest wprost imponujący. Dzięki dyscyplinie przedwojennej posiadają dorożki wygląd znacznie bardziej zbliżony do europejskiego, niż w pewnem bliżej nas obchodzącem mieście, gdzie szereg władz i urzędów od wielu dziesiątek lat pracuje nad taryfami, regulaminami, karami porządkowemi itd., które rozbijają się stale o konsekwentną i niewzruszoną pogardę obywateli-dorożkarzy, wyższych ponad wszelkie drobne szykany policyjno-magistrackie. W Warszawie dorożkarz podaje lojalnie obowiązującą taksę, prosi o napiwek w grzecznej, zwykle dowcipnej formie, ba nawet dziękuje za każdy naddatek, którego to wypadku kroniki krakowskie od czasów Kazimierza Wielkiego nie zanotowały.

Ciekawe też obrazki można obserwować na ulicach Warszawy w dnie zawiei śnieżno-błotnych, doprowadzających nas w Krakowie do rozpaczy. Oto wielki, pakowny wóz ciężarowy zabiera góry śniegu z jezdni i zwozi je w pewne punkty, gdzie sprawni robotnicy zdejmują żelazne nakrywy kanałowe i szybko zrzucają śnieg do kanałów. Ta praca ma także pewno tempo i kończy się nieprawdopodobnym dla nas efektem, że góry śniegu znikają z ulicy. Nie chce się wprost wierzyć Krakowianinowi, że śnieg można odwieść, tak jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że ze środka ulicy idzie śnieg na jej krawędzie a potem czeka zmiłowania bożego i... powodzi.

Sieć tramwajowa warszawska też nie przynosi ujmy stolicy. Wozy obszerne, linie gęsto rozmieszczone, kursa częste, szybkość wielkomiejska. Nie spotyka się bocznych linij starego typu, które wiodą dychawiczny żywot na pewnych ulicach naszego grodu, nie słychać o nieustannych przerwach ruchu wskutek wypadków atmosferycznych.

Dla kulturalnego przybysza z prowincji kryje Warszawa pierwszorzędne atrakcje w pewnych dziedzinach, do których przedewszystkiem zaliczyć wypada teatry. Znaczny przypływ obcych, większa zamożność mieszkańców i ów wspomniany przez nas rozmach dały początek wspaniałemu **rozkwitowi sztuki scenicznej w Warszawie.** Wie-

których uderzenia serca były coraz słabsze, aż wreszcie nastąpił skon. Według orzeczenia lekarzy właściwą przyczyną śmierci Wilsona była skleroza. Agonja trwała prawie trzy dni.

OSTATNIE CHWILE.

Nowy York. Pogorszenie w stanie zdrowia Wilsona nastąpiło nagle wskutek osłabienia serca. — Exprezydent chorował już od 4 lat na zaziębienie arteryj, co do częściowego paraliżu. Ostatnie słowa Wilsona były: „Jestem złamanym człowiekiem...". 13 godzin pozostawał ekssprezydent bez przytomności, umarł bez bólu. Ciało Wilsona będzie wystawione na rotundzie kapitolu w Waszyngtonie.

OSTATNIE ŻYCZENIE WILSONA.

Nowy York. (AW.). „Nev York Vorld" publikuje za pośrednictwem b. ambasadora amerykańskiego w Berlinie **Gerarda** list sekretarza chorego Wilsona, w którym ten wyraża życzenie **zostania członkiem komitetu, mającego nieść pomoc materjalną zubożałej inteligencji niemieckiej.**

WRAŻENIE W AUSTRJI.

Wiedeń. Nekrologi pism tutejszych na temat skonu Wilsona utrzymane są prawie zupełnie w jednolitym tonie. Niemal wszystkie pisma stwierdzają, że zamiary prezydenta przy zawieraniu pokoju były jaknajlepsze że jednak konferencja paryska **uśmierciła** jego właściwy program.

WRAŻENIE W CZECHACH.

Praga. Prasa czeska w związku ze śmiercią **Wilsona** przynosi liczne artykuły poświęcone jego humanitarnej polityce. Pisma socjalistyczne podkreślają **złą wolę** Ententy w odniesieniu do projektów Wilsona.

Łuckiewicz obywatelem ukraińskim

Moskwa. (AW.) „Prawda" donosi, że ukraiński centralny komitet wykonawczy otrzymał od b. posła na Sejm Polski **Łuckiewicza** prośbę o przyznanie mu poddaństwa ukraińskiego. — **Prośba została uwzględniona.**

Brak gotówki w Łodzi

Łódź (AW). Ciężka sytuacja w łódzkim przemyśle włókienniczym spowodowała brak gotówki w całym szeregu przedsiębiorstw przemysłowych, które z trudnością wywiązać się mogą ze swych zobowiązań. Przybyły dla jednego z większych zakładów przemysłowych w tych dniach transport węgla sprzadano dzisiaj na stacji przez licytację, ponieważ firma zamawiająca węgiel, nie mogła go wykupić z kolei dla braku gotówki.

Specjalni attaches angielscy

Londyn. (AW.). „Daily Mail" dowiaduje się, że **Macdonald** rozważa sprawę zamianowania **specjalnych attaches przy poselstwach angielskich zagranicą**, których zadaniem będzie nawiązanie kontaktu **z ruchem socjalnym odnośnych krajów.**

Węgiel górnośląski potaniał o 30%

Kraków, 5 lutego.

(=) Ministrowi handlu i przemysłu Kiedroniowi powiodła się inicjatywa, podjęta w kierunku obniżenia cen węgla, tego zasadniczego produktu dla normowania się wszystkich cen. Jak donoszą z Warszawy odbył minister Kiedroń wczoraj konferencję z reprezentantami przemysłu węglowego górnośląskiego z pp. Gaizenheimerem i Foilpornem na czele. Na skutek interwencji p. ministra zgodzili się wspomniani delegaci imieniem przemysłu górnośląskiego na obniżenie ceny węgla o 20 prc. z dniem 6 lutego br. Wobec obniżenia podatku węglowego o 10 prc. na podstawie uchwały komitetu ekonomicznego Rady ministrów z dnia 1 lutego dotychczasowa cena węgla górnośląskiego ulegnie zniżce o 30 procent.

Inicjatywę p. ministra Kiedronia, wypływającą z polityki ekonomicznego komitetu Rady ministrów, zmierzającej do obniżenia cen zasadniczych produktów tj. węgla i zboża, należy powitać z największym uznaniem. Nie ulega wątpliwości, że zniżka cen węgla spowoduje spadek cen wszelkich artykułów, które opierały kalkulację cen węgla, jako podstawowym surowcu. Przykład ten można było zaobserwować np. w Czechach, gdzie rząd nawet przy użyciu pewnego „gospodarczego teroru" starał się zmusić producentów węgla do obniżenia cen. Każdorazowa zniżka cen węgla w Czechosłowacji (ceny węgla były tam kilkakrotnie obniżane) pociągała za sobą fale zniżkowe cen wszelkich artykułów przemysłowych a nawet środków żywności.

Należy przypuszczać, że minister Kiedroń zdoła również producentów węglowych w Krakowskiem i Dąbrowskiem Zagłębiu nakłonić do conajmniej 30 prc. zniżki cen węgla. Dla przemysłu w Zagłębiu Krakowskiem zniżka cen węgla dąbrowieckiego i jaworznickiego byłaby w obecnym okresie stagnacji jedyną deską ratunku przed ostateczną ruiną.

Dzień dobry!

Mówił wróbel, że jaskółka
Kraju jest nieprzyjaciółką,
Bo w szkaradnym ma zwyczaju,
Że odlata w zimie z kraju,
On natomiast — patrjota
Siedzi tu po kres żywota!
A jaskółka do wróbelka:
„Patrjotyzm — cnota wielka.
Lecz ty cnotą tą przez pychę,
Zowiesz twoje skrzydła liche!

KRONIKA

Kraków, 5 lutego

Podatek lokatorski

Kraków, 5 lutego.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej poświęcone było dwu sprawom, które nie zostały załatwione na poprzedniem posiedzeniu Rady miejskiej z powodu obstrukcji socjalistów przeciw niektórym stawkom podatku gminnego od lokali. W międzyczasie doszło w tej sprawie do kompromisu, na mocy którego ostatecznie ustalony podatek od ... wymierzany będzie na następujących ... wek od czynszu miesięcznego z roku 1914 do 50 koron austr. wyniesie podatek 3/4 procent w złocie, od czynszu 51 do 100 koron — 1 procent, od 101 do 150 koron — 2 procent, od 151 do 200 koron — 3 procent, od 201 do 300 koron — 4 procent, od 301 w górę — 5 procent. W porównaniu z proponowanym pierwotnie 3 procentowym podatkiem od wszystkich mieszkań bez wyjątku, uchwalona wczoraj progresja stanowi bardzo wielką ulgę dla sfer ubogich i średniozamożnych. Przed rozpoczęciem obrad nad tym projektem prezydent Federowicz wygłosił wspomnienie pośmiertne po b. prezydencie Wilsonie, podnosząc zasługi zmarłego dla całej ludzkości, a w szczególności dla Polski. Na znak żałoby zarządził prezydent 10-minutową przerwę w obradach.

Po dłuższej dyskusji uchwalono następnie podatek od lokali w podanej wyżej formie, poczem przyjęto bez zmian ustawę uposażeniową dla urzędników i służby miejskiej, wzorowaną na ustawie dla funkcjonarjuszy państwowych. Resztę porządku dziennego, obejmującego szereg spraw mniej ważnych, przyjęła Rada en bloc. Posiedzenie trwało do godz. 8.45 wieczór.

Nowe ceny tytoniu

Na tydzień od 4—10 bm. obowiązuje następujący **zniżony** cennik wyrobów tytoniowych: Papierosy za sztukę: Sfinks 147.500, Kalif 110.500 Dames 129 tys. egipski 83 tys., Sejmowy, Prezydent i Damski po 65.500, Pogoń, Sport i Warszawski po 55.500, Wisła 33.500 mkp.; **tytonie** po 100 gr.: Kir 9.200 tys. mkp., Ksanti 8,280 tys. mkp., Sułtański, 7.360 tys. mkp., Macedoński 6,440 tys., po 25 gr.: Najprzedniejszy turecki 1,380 tys., przedni turecki 1,104 tys., średni 883.500, kresowy 662.500, tytonie do fajki po 442 tys. i 313 tys. mkp. Również obniżono odpowiednio cenę **cygar.**

KLĘSKA ŚNIEŻYCY I ROZTOPÓW. Wskutek zawieji śnieżnej, jaka panowała przez ubiegłe dwa dni, ruch pociągów, przychodzących do Krakowa, doznał znacznego opóźnienia. Szczególnie pociągi z Warszawy i Lwowa przychodziły z ogromnem opóźnieniem, jak niemniej pociągi od strony Zakopanego. W Krakowie na ulicach już w godzinach południowych śnieg począł topnieć, zalewając błotnistą wodą całe chodniki i ulice. Publiczność brodziła wprost w kałużach wody, chcąc dostać się do domu. Z dachów lała się strumieniami woda na chodniki, a śnieg, padający na przemian z deszczem, bił w oczy przechodniów.

NA ZNAK ŻAŁOBY po zgonie b. prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wilsona, z gmachów rządowych w Krakowie i z magistratu powiewają czarne flagi.

PROGNOZA NA WTOREK. Przeważnie pochmurno, opady, temperatura w pobliżu 0 stopni, silniejsze wiatry zachodnie.

Z DZISIEJSZEGO TARGU. Targ dzisiejszy z powodu fatalnej pogody odznaczał się bardzo małym dowozem. Płacono za 1 litr mleka zbieranego 450—500 tys., niezbieranego 550—600 tys., śmietany słodkiej 700—800 tys., kwaśnej 800—1.000 tys.; 1 kg masła 5.500—6.000 tys.; sera 1.000—1.200 tys.; jaja za sztukę 200—210 tys.

Ceny jarzyn: 1 kg ziemniaków 250 tys., buraków 200—300 tys., marchwi 300—500 tys., cebula 400—500 tys., kapusta za sztukę 300—600 tys.

Ceny drobiu: kura 6—12 miljonów, kaczka 7—14 miljonów, gęś 15—22 miljonów, indyk 17—25 miljonów.

W KRAKOWIE POWSTANIE NOWA OLBRZYMIA PIEKARNIA. Jak nas informują, powstanie niebawem w Krakowie olbrzymia piekarnia, **urządzona na największą skalę fabryczną**, na wzór podobnych przedsiębiorstw zagranicznych. Zaopatrywać ma nietylko Kraków w chleb oraz pieczywo wyborowej jakości, lecz rozciągnie także swą działalność **na Małopolskę zachodnią i Zagłębia przemysłowe.**

Przedsiębiorstwo, oparte o **własną produkcję zboża i własne młyny, a zasilane dopływem zagranicznych kapitałów** i doświadczenia, rzuci na rynki nasze produkt możliwie najtańszy, gdyż nie obciążony rozlicznymi kosztami pośrednictwa handlowego.

Dyktatura cennikowa naszych piekarzy skończy się nareszcie, a „zjadacze chleba" odetchną po długotrwałej niewoli.

CZTERDZIESTOLECIE PRACY ZAWODOWEJ obchodził w dniu 31 stycznia Dyr. Feliks Fromowicz. Jubilat pracował przez 25 lat w domu handlowym Alberta Mendelsburga. Następnie był jednym z organizatorów krakowskiej filji Wiedeńskiego banku **związku**, pracował w instytucji tej lat 15.

...wieczór spędzony w Teatrze Polskim lub Małym, w Rozmaitościach czy Reducie jest dla nas doprawdy ucztą duchową, jest rewelacją piękna, której wspomnieniami żyć można pewien czas. Oczywista jest rzeczą, że wielkie teatry Warszawy żyją produktami kultury aktorskiej miast prowincjonalnych, że spotykamy się nieustannie z dobrymi znajomymi z Krakowa i Lwowa, lecz jakże inaczej pracują oni w atmosferze wielkiego miasta, w cieplarnianej kulturze wielkich gaż i sukcesów, wśród nieustannych ulepszeń technicznych i podniet artystycznych, w zetknięciu z żywem tętnem lubującej się w teatrach Warszawy? Zadowolenie artystyczne i estetyczne z przedstawień w teatrach zwłaszcza szyfmanowskich polega na doskonałem scharmonizowaniu wszystkich działów techniki i kultury scenicznej, na używaniu do wszystkich ról istotnie dobrych sił aktorskich, na bardzo starannej szacie dekoracyjnej, na znakomitych efektach świetlnych i specjalizacji pracy reżyserskiej. Zasługi Krakowianina, Dra Szyfmana, nad ugruntowaniem tak wysokiego poziomu sztuki scenicznej w Warszaie są niepomierne. Stolica może być dzisiaj dumną ze swych teatrów i gości od wykwintnych cudzoziemców nader pochlebne zdania o wynikach w tej dziedzinie sztuki my z wyrazem smętku przyłączamy się do tych komplementów, dumając w głębi serc nad zwycięstwem sił materjalnych, co nas pozbawiły najlepszych aktorów i spaczają najpiękniejsze wysiłki naszych dyrektorów.

O cielesnych potrzebach swych gości myślała zawsze Warszawa bardzo intenzywnie. Jest też dokąd pójść po owych dobrych spektaklach teatralnych! A lekceważyć tego nie wolno, bo dla obcego przybysza posiłek w przyzwoicie urządzonym lokalu i smaczna strawa są zasadniczymi postulatami kultury zewnętrznej. Wielkie restauracje warszawskie wytrzymują doskonale porównanie z jadłodajniami innych stolic Europy a dla zasiedziałego mieszkańca Krakowa wydają się Fatamorganą. Obszerne, wysokie sale, dywany, kryształy, dekoracje artystyczne, miły ciepły nastrój, wszak to wszystko dla nas tak nowe i obce! Frazesem o rozrzutności i lekkomyślności Warszawy nie można załatwić tej całej kwestji, nadającej znowu owy charakter wielkomiejski naszej młodej stolicy. Wystarczy porównać obecną cyfrę przyjezdnych ze statystyką przedwojennych turystów Krakowa, aby zrozumieć że brak wszelkich atrakcyj pobytu odbija się silnie także i na gospodarczej stronie życia miejskiego.

Zapewne, że nie wszyscy odnoszą tylko korzystne wrażenia z grodu syreniego, że są dziedziny mniej dla nas imponującego rozwoju w różnych kierunkach, nie o nich jednak chcieliśmy dzisiaj pisać. Jeżeli są do zanotowania tak cenne zalety stolicy, należy je skwapliwie notować i usuwać owe nieuzasadnione uprzedzenia prowincji do Warszawy, datujące się z odmiennych stosunków przeszłości.

UMYSŁOWO CHORA. Mleko Fr., lat 35, zamieszkały w Piekarach doprowadził do II. Komisarjatu na Zwierzyniec dziewczynę umysłowo chorą, podającą się jako Żułowska z Zagórza, powiat Sanok. Lekarz obwodowy dr. Komorowski orzekł, iż Żułowska jest umysłowo chorą, wobec czego przewieziono ją karetką pogotowia na VI. oddział szpitala św. Łazarza, nakładając jej kaftan bezpieczeństwa.

KRADZIEŻ W TRAMWAJU. Józefowi Tylce skradziono onegdaj w tramwaju nr 3 portel skórzany czarny z dokumentami osobistymi.

PRZYPADKOWE WYKRYCIE ZŁODZIEJA. Neumannowi Józefowi, lat 28, lakiernikowi, zam. przy ul. Józefińskiej l 17 jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia skradziono dzbanek porcelanowy, antyk, wartości 20 miljonów mkp. Dnia 3 bm. Neuman ujrzał ten dzbanek w posiadaniu Franciszki Pakońskiej w chwili, gdy przechodziła ul. Lwowską. Pakońska dzbanka zwrócić nie chce. Sprawą tą zajęła się policja.

SPRZENIEWIERZENIE. Anna Kowalczewska, kasjerka, doniosła do policji, iż Franciszek Hachno, woźny biura „Hemotechnika", lat 20 sprzeniewierzył na szkodę tej firmy 125 miljonów mkp., którą to kwotę otrzymał od Kowalczewskiej na zapłacenie rachunku za światło w sklepie elektrowni i gazowni przy placu Szczepańskim.

WIADOMOŚCI POLICYJNE. Bensij Heller, zamieszkały w Podgórzu doniósł, iż nieznani sprawcy wybili okno do jego mieszkania i skradli garderobę wartości przeszło 500 miljonów.

— Dnia 4 bm. nieznany sprawca skradł z klatki schodowej w domu przy ul. Zyblikiewicza l. 15 lustro wraz z ramą wartości 180 miljonów mkp. na szkodę Pawła Aleksandrowicza, kupca przy ul. Sławkowskiej l. 45.

— Ignacemu Petelenzowi prof. Akademji handlowej zam. przy ul. Sebastjana l. 13 skradziono ze strychu 2 dywaniki wartości 10 miljonów mkp. —

— Władysławowi Wejerowi zam. przy ul. św. Jana l. 20 skradziono z gablotki w bramie tegoż domu po wybiciu szyby 4 wystawione buciki wartości około 180 miljonów.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj „Ptak" Jerzego Szaniawskiego z pp. Mazarekówną, Jednowskim i Białkowskim na czele. Jutro „Kaligula". W przedstawieniu tem rolę Caesoni gra p. Ant. Klońska-Sauerowa. Przygotowywany na sobotę 9 bm. „Świerszcz za kominem" Dickensa ukaże się w insaenizacji p. Wysockiej, ujmującej piękny ten utwór odmienniej niż moskiewski teatr Stanisławskiego. „Świerszcz" grany będzie z muzyką zmarłego kompozytora rosyjskiego N. Rachmanowa. Nowością w teatrze krakowskim będzie obsadzenie ról głównych w „Świerszczu" przez kilka osób, które je grać będą na zmianę.

WIELKIE WIDOWISKO REDUTOWE. W sobotę 9 b. m. urządzają artyści teatru im. Słowackiego w salach Starego Teatru wielką zabawę. Największą atrakcją zabawy będzie polonez t. zw. tytułowych i wybitnych kreacyj, które jedyny raz ze świata kulis i fantazji wejdą między publiczność, obcując z nią przez noc całą. A więc Hamlet i Heród, Orlątko i Holofernes, Judyta i p. Makbetowa przyjmować będą gości, którzy uprzednio zaopatrzą się w imienne bilety w gmachu teatru (wejście od strony kościoła św. Krzyża).

Z TETRU BAGATELA. III rewja karnawałowa powtórzoną będzie dzisiaj we wtorek o godz. 8 wieczorem. We środę i czwartek „Prawda w winie".

OPERETKA. Wodewil St. Turskiego „Wojna z babami" (dalszy ciąg „Krowoderskich zuchów") grana będzie dziś we wtorek z pp. Stróżyńską, Kosińską, Jaśkówną, Szafrańcówną, Karasińskim, Rewerą-Rewskim, Steczką, Opolskim i Bojnarowskim w głównych rolach. Jutro we środę i pojutrze we czwartek „Katja tancerka" w 2 odmiennych obsadach.

ZNANY ART. OPERY P. KONSTANTY KNIAGININ przed wyjazdem da w Krakowie kilka koncertów poświęconych twórczości Czajkowskiego, Greczaninowa, Musorgskiego, tudzież kompozytorów polskich. — Pierwszy koncert odbędzie się w środę 6 lutego o godz. 7 i pół w sali Starego Teatru, drugi we środę 13 lutego o godz. 7 i pół wieczorem w sali Starego Teatru. Bilety u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

DANCING AKADEMIKÓW SZTUK PIĘKNYCH odbędzie się we wtorek 5 lutego w Starym Teatrze. Początek punktualnie o g. 9 i pół wieczór. Zaproszenia przy kasie.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Ptak"
Sroda: „Kaligula".

TEATR „BAGATELA".

Wtorek: „III. rewja karnawałowa"
Sroda: „Prawda w winie"

MIEJSKI TEATR „OPERETKA".

Wtorek: „Walka z Babami"
Sroda: „Katja tancerka"

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Uciecha: „Zdobywcy dżungli" 2 serje razem.
Wanda: „Znak nad drzwiami".
Nowości: „Zbrodnia lorda Artura Saville".
Sztuka: „Arystokratka i Cyrkówka".
Warszawa: „Pat i Patachon... Zaginiona córka".
Reduta: „Walka o dolary"
Promień: Maks Linder — „Bądź moją żoną".
Zachęta: Harry Peell „Książę gór".

Ze świata złudy

Kino „Reduta": Walka o dolary.

Po raz drugi z rzędu jesteśmy w tej miłej sytuacji, że możemy film wyświetlony w „Reducie" pochwalić. Odznacza się on pomysłowym scenarjuszem, sympatyczną grą artystów i ładnemi zdjęciami. Ponieważ obecnie w Polsce rozgrywa się właśnie „walka o dolary" między p. Grabskim a „czarną giełdą" a dolar jest mimo wszystko popularną jeszcze walutą w Polsce przeto nie wątpimy, iż film ów będzie się cieszył zasłużonem powodzeniem. Wołamy jednak, i nie przestaniemy się domagać uczciwej orkiestry w „Reducie" zresztą dla dobra samego kinoteatru.

W kino **„Uciecha"** oglądamy cudowny, zaczarowany świat środkowo-afrykańskich czeluści — w filmie pod tytułem „Zdobywcy dżungli". Amatorzy podróżniczych filmów oglądają tu owe podzwrotnikowe krainy, małpy, hipopotany, lwy itd. Zdjęcia nadzwyczaj piękne i wyraźne. Obecnie czewamy z niecierpliwością na słynnego „Oliwera Twista" Maksa, szampiona śmiechu, wobec którego Chaplin jest ordynarnym kawalerem — mówię oczywista o Maksie Linderze — może każdy „linderzysta" podziwiać w teatrzyku świetlnym **„Promień"**. Najzatwardzialszego pessymistę rozśmieszy Maks jako strach na wróble, Maks walczący z 4 urojonymi bandytami qui pro quo z białemi myszami podczas wesela itd. Reszta ról w znakomitej obsadzie.

Kino **„Nowości"** wyświetla „Zbrodnię sir lorda ekstura Sawille'a" według noweli Oskara Wildea pod tym samym tytułem. Nowelę powyższą uważam bezsprzecznie za jeden z najcelniejszych, najbardziej pełnych finezji i ukrytego pod pogodną ironją paradoksu utworów Lorda Taradoksa. Jednak obawiałem się tego filmu — nowelka bowiem Wilde'a jest chyba utworem najmniej scenicznym, a cóż dopiero ekranowym. Reżyser miał tu nielada kłopot, tym większa jego zasługa, że zdołał z niego wybrnąć zupełnie szczęśliwie. Rozgłos jaki poprzedzał ów film uważamy za słuszny. Tylko — przy wyświetlaniu ostatniego programu (o godz. 9-tej wiecz.) widz nie powinien odczuwać, iż operatorowi spieszy się na kolację — a odczuwa to bezwarpienia na oczach. Przypuszczamy, że się to więcej nie powtórzy **(rd.)**

Z KRAJU

MORDERSTWO RABUNKOWE W BRZOZOWEJ, POWIAT BRZESKO. Pow. Kom. policji w Brzesku powiadomiła krak. EUŚ., iż w nocy z 4 na 5 zamordowano w celach rabunkowych Wojciecha Słotę, gospodarza w Brzozowej. Do śledztwa wydelegowano wywiadowcę.

ZNIŻKA CEN W WARSZAWIE. Piszą nam pod datą 1 lutego: Pierwsza zniżka artykułów spożywczych daje się niewątpliwie w Warszawie odczuć. Cena chleba w kursie wynosi 672.000 mp. za klg chleba pytlowego, mk. 535.5000 za 1 kg chleba sitkowego, 472.000 za razowy. Detaliści doliczają do cen tych $7^1/_2$% zysku. Wydział młynów warszawskich zredukował 30 bm. cenę mąki do mk. 640.000 za 1 kg mąki żytniej 50%, 310.000 mąki sitkowej, 550.000 żytniej 70%, 450.000 1 kg mąki razowej (loco piekarnia z workiem). Kg mięsa wahał się od 3,600.000 do 4,000.000 mk. za 1 kg. 1 kg wieprzowiny sprzedawano po 3,500.000, 1 kg cielęciny do 4 milj., wszystko w kursie. Tendencja na ogół zniżkowa. Litr mleka 550—600.000 mk. Masła od 6,500.000 do 8 miljonów mk. za kg, śmietankowe 9,500.000, jajo świeże 260 tysięcy mk. za sztukę. Ceny obuwia obniżono na razie o 10% (w dniu 30 bm.) dalsza obniżka w toku, urząd walki z lichwą chce obniżyć ceny o 30%. W dniu 8 lutego(?) spodziewaną jest zniżka włókienniczych towarów o 40%.

GDAŃSKI SYNDYKAT DZIENNIKARZY. Gdańsk. (AW) Odbyło się zgromadzenie organizacyjne gdańskiego syndykatu Dziennikarzy Polskich. Dokonano wyboru zarządu, w którego skład weszli: Czechowski prezes, Zabawski, wiceprezes, Ehrenberg sekretarz, Grymmsmann skarbnik. Do komisji, która ma opracować projekt statutu, powołano: ks. dra Kantaka Orzechowskiego i Zabawskiego. Zarządowi polecono poczynić u odnośnych władz odpowiednie kroki, mające na celu zapewnienie dziennikarzom wszelkich ułatwień w ich pracy zawodowej. O ile zrealizowany zostanie projekt utworzenia związku syndykatów dziennikarzy polskich, nowy syndykat dziennikarzy gdańskich zamierza weń wstąpić.

Egzaminowanie urzędników

W najbliższych dniach ukaże się w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie Rady ministrów w sprawie służby przygotowawczej i egzaminów praktycznych kandydatów na stanowiska wyższej służby administracyjnej kategorji w prezydjum Rady ministrów, w ministerstwie spraw wewnętrznych, wojskowych, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, rolnictwa i dóbr państwowych, przemysłu i handlu, robót publicznych, pracy i opieki społecznej i reform rolnych. Co się tyczy służby przygotowawczej, ma trwać zasadniczo 1 rok. Po ukończeniu pierwszego, a przed upływem trzeciego roku służby przygotowawczej z dodatnim wynikiem praktykant będzie obowiązany poddać się egzaminowi praktycznemu, składającemu się z egzaminu piśmiennego i ustnego. Przedmiotem egzaminu ustnego będzie ustawodawstwo polityczne (zwłaszcza konstytucyjne) i administracyjne oraz przepisy o państwowej służbie cywilnej, jako to zasady ogólne kancelaryjne i manipulacyjne. Urzędnicy nie posiadający wyższego wykształcenia prawniczego, zakończonego egzaminami, będą musieli ponadto wykazać znajomość prawa cywilnego i karnego, oraz ogólnych zasad ekonomji politycznej i polityki ekonomicznej. Jeżeli kandydat wykaże się odbytemi studjami i egzaminami, którego z tych przedmiotów, będzie mógł być zwolniony z jego zdawania. W razie niepomyślnego wyniku egzaminu kandydat będzie mógł go powtórzyć po upływie pół do jednego roku. Po raz trzeci egzaminu składać nie wolno. Co się tyczy urzędników, piastujących już obecnie stanowisko w administracji państwowej, będą zwolnieni od egzaminu urzędnicy trzeciego stopnia służbowego oraz ci urzędnicy, którzy w państwach zaborczych pełnili służbę referendarską, lub sędziowską (względnie w wydziale krajowym b. Galicji) i uczynili zadość wymaganiom, stawianym w tych państwach do uzyskania stałej posady, a w szczególności złożyli obowiązujący egzamin praktyczny; dalej urzędnicy, którzy rozpoczęli służbę dopiero w państwie Polskiem i złożyli egzamin praktyczny na podstawie obowiązujących jeszcze ustaw państw zaborczych. Ponadto właściwy minister może zwolnić od egzaminu urzędników 4, 5 i 6-go stopnia służbowego, którzy wykażą się wyższem wykształceniem, przynajmniej 2-letnią służbą państwową i dobremi kwalifikacjami, a wyjątkowo urzędników, z tych samych stopni, którzy pełnią służbę państwową od trzech lat, zajmują stanowiska kierowników, lecz posiadają tylko średnie wykształcenie, zakończone egzaminem dojrzałości. — Wreszcie, w specjalnych wypadkach, Rada ministrów może zwolnić od egzaminu jakiegokolwiek urzędnika zajmującego stanowisko administracyjne kategorji I. Termin egzaminów praktycznych będzie określony osobnym rozporządzeniem Rady ministrów.

Zarządzenie to o egzaminach dla urzędników z domowem wykształceniem, powitać należy z uznaniem. Byłoby jednak pożądanem rozszerzyć obowiązek składania egzaminów także na pp. ministrów. Inaczej bowiem w systemie pozostanie dziura i to bardzo duża.

ZE SPORTU

OLIMPJADA W CHAMONIX. Po sześciodniowych zawodach ogólna klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. Finlandja 72.5 punktów, 2. Norwegja 71.5, 3. Austrja 25, 4. Ameryka 21, 5. Szwecja 19, 6. Anglja 10, 7. Francja 15, 8. Szwajcarja 14, 9. Czechosłowacja 6, 10. Belgja 2, Kanada 1.

Zawody w sztucznej jeździe: 1. Grafstroem (Szwecja) miejsce 10, punktów 367.89, 2. Dockl (Austrja) 13—359.82, 3. Gautschi (Szwajcarja) 23—379.97, 4. Śliwa (Czechosłowacja) 28—310.77, 5. Page (Anglja) 36—259.36, 6. Niels (Ameryka), 7. Roggers (Kanada), 8. Brunet (Francja), 9. Mesot (Belgja), 10. Clarks (Anglja), 11. Malinet (Francja).

KAPITAN ZWIĄZKOWY KZOPN, p. inż Korenstock zaproponował rozegranie następujących zawodów międzymiastowych: Warszawa — Kraków 29. V., Lwów — Kraków 15. VI. i Koszyce — Kraków 6. VII.

ZEBRANIE ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH tylko dlatego nie uchwaliło votum nieufności dla Polskiego Komitetu Igrzysk olimpijskich, ponieważ nie można było znaleźć innych kandydatów, którzyby się podjęli pracować w PKIO.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Sytuacja gospodarcza Anglji

Rok 1923 rozpoczął się poważnym zawodem — konferencja paryska, w której pokładano wielkie nadzieje, została przerwaną nieporozumieniem i Francja zdecydowała się na okupację Ruhry. — Tenże rok zakończył się niepokojącą niepewnością w dziedzinie polityki wewnętrznej, która wynikła z wyborów i wytworzyła się sytuacja, nie mająca precedensu. Ci wszakże, którzy, sądząc z tych faktów, mniemają, że rok 1923 był niepomyślny dla Anglji pod względem ekonomicznym i finansowym, są w błędzie, albowiem mimo wszystko nastąpiła znaczna poprawa w tej dziedzinie, w porównaniu z wielkiem przygnębieniem r. 1921 — 22.

Pod względem handlu rok ubiegły dzieli się na trzy okresy. Przez pierwsze cztery i pół miesiąca ujawniała się stała poprawa w angielskim handlu i przemyśle. Miesiące letnie przyniosły w roku tym zupełny zastój, spowodowany skutkiem okupacji Ruhry. Poczem w miesiącach ostatnich poprawa stale wracała. Rok zatem, jako całość, przyniósł na ogół ożywienie handlu; handel wewnętrzny dosięgnął mniej więcej poziomu przedwojennego, albo może go nawet przewyższył; handel zagraniczny wszakże był w dalszym ciągu krępowany zawichrzeniami położenia międzynarodowego, niemniej jednak W. Brytanja ma w handlu tym stosunkowo udział większy, niż przed wojną.

Ceny towarów zaznaczyły się stosunkowo stabilizacją, co stanowi wybitną sprzeczność z kilku latami ostatniemi. Na początku roku urzędowe obliczenie kosztów utrzymania wynosiło 78 proc. powyżej poziomu przedwojennego; w maju i czerwcu — 69 proc., a 1 grudnia 77 proc. Fluktacje zatem nie były znaczne. Stosuje się to zarówno do cen w hurcie, jak i w detalu, jakkolwiek w wypadkach poszczególnych jak np. w handlu bawełną, ujawniały się nagle, gwałtowne zwyżki, spowodowane specjalnymi czynnikami.

Miarę poprawy w handlu i przemyśle w ciągu całego roku stanowi statystyka bezrobotnych. — Z pomiędzy robotników zrzeszonych w trade unionach, było w końcu r. 1922 14 proc. bezrobotnych; w końcu zaś roku 1923, cyfra ta zmniejszyła się do 11,5 proc. Według danych giełdy pracy, liczba bezrobotnych na początku r. 1923 wynosiła 1,542.000, zaś w końcu ostatniego miesiąca z. r. spadła do 1,257.000. Znamienniejszy jeszcze jest fakt, że, gdy normalnie brak pracy spodziewany jest zawsze wczesną zimą, w ciągu ubiegłych kilku miesięcy liczba bezrobotnych się zmniejszyła. Objaw ten jest wróżbą pomyślną na rok bieżący.

Poprawa wybitna zaznaczyła się w r. 1923 w produkcji oraz wywozie stali i żelaza. Również pomyślniejsze, a bardzo pożądane, były w ostatnich tygodniach konjunktury w handlu bawełną w Lancashire, powiększyły się też zamówienia na ładunki okrętowe, a stały wzrost okrętowego ruchu przewozowego przewidywany jest na pierwszy kwartał r. 1924.

Oczywiście jednak decydującym czynnikiem dla widoków handlu brytańskiego w r. b. będzie rozstrzygnięcie sprawy finansów niemieckich i odszkodowań wojennych. W tym celu mają być podjęte niebawem odpowiednie usiłowania, które mogą zarówno być uwieńczone powodzeniem, jak i zakończyć się niepomyślnie. Jak zaś zaznaczaliśmy niejednokrotnie, powrót zaufania i przedsiębiorczość w brytańskim handlu i przemyśle nastąpi wtedy, gdy chmury, jakie zawisły nad kontynentem europejskim, zostaną rozproszone.

Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych

Według sprawozdań oddziału dla badań departamentu handlowego Stanów Zjednoczonych, handel Stanów znajduje się w lepszem położeniu, niż kiedykolwiek. Ostatni rok finansowy, zamknięty z dniem 30 czerwca, był okresem znacznych odchyleń.

Wwóz się powiększył i zbliżył pod względem objętości do wywozu, a tem samem ustała tak dotychczas znaczna przewyżka eksportu nad importem. Przewyżka ta istniała w ciągu wszystkich prawie lat powojennych. Zaznaczyło się również powolniejsze tempo w imporcie złota. Kwestja importu złota zajmowała poważne miejsce w studjach prowadzonych przez urzędników państwa i bankierów.

Było przewidywanem, że ruch ten będzie trwał dopóty, dopóki się praktycznie nie odbierze Europie całego zapasu złota, a wtedy Europa nie będzie mogła prowadzić handlu ze Stanami Zjednoczonemi. W ten sposób każde europejskie państwo miałoby większe szanse do podjęcia handlu ze swymi sąsiadami, aniżeli Stany Zjednoczone Ameryki. Lecz w ostatnim roku finansowym import złota, choć jeszcze bardzo znaczny, zmniejszył się jednakże dość widocznie. Przywieziono zaledwie 235 miljonów dolarów, podczas gdy w roku poprzednim wwóz złota wynosił 441 miljonów.

Jednym z najznamienniejszych objawów w handlu Stanów Zjednoczonych jest ciągły wzrost wartości i objętości wwozu. Wskutek tego wzrostu przewyżka eksportu zmalała do poziomu, nienotowanego od roku 1906. Wszystkie wielkie grupy towarowe przyczyniły się do wzrostu wwozu, jednakże 75 procent wzrostu policzyć należy na karb zwiększającego się wciąż zapotrzebowania amerykańskiego przemysłu manufakturowego na surowce tropikalne i inne oraz na półfabrykaty.

Eksport surowców, półfabrykatów i całych fabrykatów wykazał w roku 1922—23 znaczną zwyżkę w porównaniu z rokiem poprzednim. Lecz zmniejszenie się eksportu środków żywności znaczne zmniejszyło zyski eksportu. Po raz pierwszy od czasu wybuchu wojny, eksport wykazał normalny wpływ sezonowy, nie doznając przerwy wskutek nieregularnych przewrotów w cenach, albo w objętości handlu.

Silny wzrost zwyżkowy importu, po jaskrawem zmniejszeniu się tegoż, od stycznia do czerwca ub. roku, departament handlu objaśnia uzupełnieniem zapasów i zwiększonem zapotrzebowaniem.

Z drugiej strony przyznają, że wzrost cen w Stanach Zjednoczonych i powolność w przywróceniu produkcji Europy źle wpływają na zdolność konkurencji amerykańskich eksporterów, wzrost zaś własnego zapotrzebowania na towary czyni interesy amerykańskie mniej zależnemi od obcych rynków.

Co do stosunkowej ważności rynków europejskich i innych sprawozdanie konstatuje, że europejskie okolice morza Śródziemnego grają większą rolę w eksporcie Stanów Zjednocz. od wszystkich innych i nawet w imporcie zajmują pierwsze miejsce 52 prc. ogólnego importu i 32 prc. ogólnego importu w roku 1922—23 przypadają na te okolice, a w roku poprzedzającym, a także przed wojną stosunek ten był jeszcze większy. Europa Zachodnia (nglja, Francja i Belgja) miały w roku 1922-23 udział w wysokości 30 prc. eksportu Stanów Zjednoczonych i 17 prc. importu.

Ameryka łacińska i Daleki Wschód przedstawiają od czasu wojny jednakowe znaczenie zarówno dla eksportu, jak importu.

Każda z tych okolic przyjęła od 14 do 17 prc. eksportu Stanów Zjednoczonych i przyczyniła się do importu w 26 do 28 procentach.

Dla Ameryki łacińskiej jest to prawie ta sama stawka procentowa, co i przed wojną, natomiast dla Dalekiego Wschodu stawka procentowa w obu pozycjach jest dwa razy wyższa, niż przed wojną. Troszkę więcej niż wartość połowy handlu eksportowego i importowego Stanów Zjednoczonych z Ameryką łacińską przypada na rachunek Meksyku i Indji Zachodnich. Ameryka północna zajmuje w eksporcie Stanów Zjednoczonych miejsce trochę wyższe od Ameryki łacińskiej, ale niema tego znaczenia dla importu. Mocniejsza pozycja eksportowa pochodzi w części z eksportu produkcji ze Stanów Zjednoczonych, a prawdopodobnie w większej mierze z wkładu kapitałów do Kanady.

Sprawozdanie konstatuje dalej, że handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych jest dla wszystkich kierowniczych krajów handlowych o wiele ważniejszym czynnikiem, niż przed wojną.

Uroczystość przemysłowa w Krośnie

(Polskie Huty Szkła S. A.)

Z Krosna piszą nam pod datą 1 lutego br.:

Miasto nasze było dzisiaj poruszone radosnym faktem otwarcia wielkiej nowej placówki przemysłowej, będącej dowodem przedsiębiorczości naszego kapitału i sprawności naszych sił technicznych. Braliśmy udział w uruchomieniu zakładów fabrycznych „Polskich Hut Szkła S. A.", które są dzisiaj j e d y n ą w Europie hutą szkła, opartą na zużytkowaniu bogatych zapasów gazu ziemnego. Podobna fabryka znajduje się dopiero w budowie w siedmiogrodzkiem zagłębiu gazowem, a kilka hut gazowych czynnych jest w Ameryce (Pittsburg).

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście z Krakowa, Warszawy i Lwowa oraz reprezentanci miejscowych władz autonomicznych i rządowych z szeregiem przemysłowców Zagłębia krośnieńskiego. Wśród obecnych zauważyliśmy prezesa krak. dyrekcji kolejowej **Prachtla**, prezydenta **Izby** handlowej **Epsteina**, naczelnika wydziału przemysłowego krak. Województwa **Nowickiego** oraz jego zastępcę inż. **Kaczyńskiego** i i. Zarząd Spółki reprezentowali obok wiceprezesa rady nadzorczej Epsteina pp. **Dr. Berkowicz**, hr. **Bobrowski**, **Dr. Sternbach**, p. **Łoziński**, dyr. **Liberfreund**, Dr. **Landau** i p. **Potok**. — Po zebraniu się gości odbyło się o godz. 11 przedpołudniem zwiedzenie fabryki, wybudowanej wedle ostatnich wymogów techniki. — Główna hala rozciąga się na 170 m długości i 25 szerokości i krytą jest dachem Stefana. Huta krośnieńska posiada dwa piece do temperowania, 26 chłodni, szlifiernię i szamotownię. Poza głównym gmachem huty zwiedzono obszerne magazyny, należący do fabryki piękny pałac mieszkalny, budynek administracyjny, dziesięć domów robotniczych wkońcu warsztaty kowalskie, ślusarskie, stolarskie itd., rozłożone ogółem na obszarze przeszło piętnastu morgów, tuż przy torze i przy gazociągu państwowym. — Na razie uruchomiono jeden piec z dwunastu donicami i rozpoczęto w obecności zaproszonych gości wytwarzanie szkła dętego, jak szklanek, kieliszków, cylindrów do lamp, dzbanów, słojów, dekoracyjnych szkieł kolorowych itd. Podziwiano sprawność urządzeń technicznych nowej huty, która bez żadnych chorób dziecinnych weszła w stadjum produkcji.

Imieniem Rady przywitał przybyłych w hali fabrycznej prez. **Epstein** a po zwiedzeniu huty odbyło się skromne przyjęcie, w czasie którego po złożeniu życzeń przedsiębiorstwu przez ks. Kanonika **Ziębe**, wygłoszono szereg przemówień, stwierdzających piękne rezultaty pracy Zarządu.

Frank waloryzacyjny w styczniu 1924

1—2	Mkp. 1,220	tys.
3—4	„ 1,230	„
5	„ 1,280	„
6	„ 1,390	„
7—8	„ 1,410	„
9	„ 1,580	„
10	„ 1,950	„
11	„ 1,910	„
12	„ 1,900	„
13—15	„ 1,890	„
16—19	„ 1,900	„
20	„ 1,890	„
21—22	„ 1,900	„
23	„ 1,890	„
24	„ 1,900	„
25—26	„ 1,910	„
27—29	„ 1,920	„
30	„ 1,910	„
31	„ 1,900	„

REDYSKONTO WEKSLI W ZŁOTYCH W P. K. K. P. Weksli wystawionych po dniu 27 stycznia b. r. w markach polskich Krakowski Oddział P. K. K. P. nie przyjmuje już do redyskonta. Redyskontowe weksle z data wystawienia po 27 stycznia muszą już opiewać na złote polskie.

CZĘŚCIOWA REALIZACJA REWIZJI TARYFY CELNEJ. Nie czekając na przeprowadzenie ogólnego planu rewizji taryfy celnej, przedłoży ma minister



skarbu w bliskim terminie Radzie ministrów wniosek na podwyższenie taryi celnych dla niektórych towarów konsumcyjnych, obłożonych cłem fiskalnem Podwyżki motywowane będą potrzebą skarbu państwa oraz charakterem konsumcyjnym odnośnych towarów.

PROJEKT PROWADZENIA CEŁ NA ZBOŻE. Na ostatniem posiedzeniu komitetu celnego pojawił się wniosek wprowadzenia ceł na zboże. Wobec silnego nacisku sfer rolniczych projekt ten ma szanse urzeczywistnienia. Import zbóż obłożony jest cłem w Czechosłowacji, w Rosji, Ameryce, Rumunji, Francji i Szwajcarji Niemcy i Austrja zawiesiły przejściowo pobieranie ceł od zboża.

POLSKI BANK KRESOWY W WARSZAWIE. Od kilku dni na tutejszej pogiełdzie dokonuje się transakcyj akcjami Polskiego Banku Kresowego. Dla informacji podajemy garść informacyj o tym banku. Bank założony został 10 kwietnia 1921 roku przez Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, Polski Bank Krajowy we Lwowie, Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, księcia Stefana Woronieckiego, Jana Wilgę i Władysława Jabłońskiego. — Celem założycieli było założenie instytucji, któraby roztoczyła specjalną opiekę nad życiem gospodarczem naszych kresów. Początkowy kapitał akcyjny banku wynosił mk. 20,000.000, który przez dalsze emisje powiększony został do kwoty mk. 700,000.000. Bank posiada swą centralę w Warszawie i oddziały prowincjonalne w Brześciu, Grajewie, Grodnie, Pińsku i Równem. Członkami Rady Nadzorczej są: senator dr. E. Adam, dyrektor Ziemskiego Banku Kredytowego, B. Jankowski, dyr. Oddziału Warszawskiego Banku Związku Spółek Zarobkowych, dr. H. Kaden, dyr. Banku Zjednoczonych Ziem Polskich, poseł dr. J. Michalski, b. minister skarbu (prezes Rady), senator dr. M. Szarski, naczelny dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego, E. Korwin-Szymanowski, dyr. Banku Ziemiańskiego, M. Błażowski, ziemianin, dr. T. Górecki, M. Gutowski, ziemianin, W. Kuszel, ziemianin i H. Skarżyński, ziemianin.

Członkami zarządu: Kazimierz Chodorowski, b. dyrektor Banku Handlowego i Polskiego Banku Przemysłowego i Stanisław Osberger, b. dyr. oddziału Polskiego Banku Krajowego w Lublinie.

Za pierwszy rok operacyjny (10. 4. 1921 — 31. 12. 1922) bank przy kapitale akcyjnym mk. 100,000.000 wykazał mk. 41,969.600.— czystego zysku i wydzielił akcjonarjuszom 20% dywidendy.

BANK WSCHODNI. Walne Zebranie Banku Wschodniego w Warszawie, odbyte 29 stycznia b. r. uchwaliło wprowadzić akcje imienne. Akcje imienne mają stanowić 1/3 ogólnej ilości akcyj. Sto akcyj imiennych stanowić będzie 1 głos, okazicielskich natomiast 400 sztuk — 1 głos na Walnem Zebraniu Banku.

OGŁOSZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH. Wedle nowych przepisów ogłoszenia spółek akcyjnych o zwoływaniu walnych zgromadzeń, na których ma być rozstrzygana sprawa nowych emisyj, jak również ogłoszenia o subskrypcji nowych akcyj, muszą być umieszcone przynajmniej **dwukrotnie** w odstępie tygodniowym na widocznem miejscu, conajmniej w dwóch pismach codziennych, dalej w „Monitorze Polskim“ oraz w czasopiśmie „Przemysł i Handel“.

NIEZATWIERDZENIE EMISJI. Minister Przemysłu i Handlu nie zatwierdził uchwał walnych zebrań w sprawie powiększenia kapitału akcyjnego Żyrardowskich Zakładów Tkackich i cukrowni „Czersk“ z powodu pokrzywdzenia dawnych akcjonarjuszów.

SPRAWA EMISJI NOWYCH AKCYJ ŻYRARDOWA, została obecnie przez rząd rozstrzygniętą w sposób dla polskich akcjonarjuszów korzystny. Na posiedzeniu w dniu 22 października 1923 roku, walne zgromadzenie akcjonarjuszów Zakładów Żyrardowskich (większość na tem zgromadzeniu posiadała grupa francuska, która reprezentowała mniejszość akcyj, bo tylko 12.000 sztuk) uchwaliło emisję nowych akcyj w ilości 720.000 sztuk. Od repartycji w tej emisji mieli być wykluczeni właściciele tych starych akcyj, które, podczas wojny wywiezione do Rosji, tam zaginęły. A takich akcyj jest bezmała 20.000 sztuk. W rękach polskich pozostało zaledwie 4.000 sztuk. Początkowo repartycja miała się odbyć w ten sposób, że każdy, prezentujący jedną akcję starą, miał otrzymać tylko 20 akcyj nowych. Akcje, pozostałe z repartycji skutkiem niezaprezentowania akcyj, wywiezionych do Rosji, miały pozostać do uznania zarządu, już wybranego przez grupę francuską i — oczywista — dbającego przedewszystkiem o interes tej grupy. Otóż obecnie ministerstwo dla handlu i przemysłu zatwierdziło emisję tych 720.000 sztuk akcyj, ale zniosło przytem wszystkie postanowienia niekorzystne dla polskich akcjonarjuszów — tudzież poczyniło szereg zastrzeżeń, mających na celu zabezpieczenie decydującego wpływu kapitału w zarządzie.

TOW. AKC. „LUBAŃ“ FABRYKA PRZETWORÓW ZIEMNIACZANYCH W LUBONIU za rok operacyjny 1922/23 przy kap. akc. mkp. 30,000.000 wykazało mkp. 1,954,032.156 czystego zysku, który został rozdzielony w następujący sposób: mkp. 1,000.000 do zwyczajnego funduszu rezerwowego, do funduszu rezerwy specjalnej mkp. 66,200.000, na nadzwyczajne odpisy 1,027,172.740 mkp., do funduszu dla urzędników i robotników mkp. 98,769.695, na dywidendę mkp. 601.500.000, na cele dobroczynne mkp. 150,000.000 i przeniesienie na r. 1923/24 mkp. 9,389,718. Akcje „Lubania“ notowane są obecnie na giełdzie w Poznaniu po mkp. 200,000.000.—.

REDYSKONTO WEKSLI W ODDZIALE ŁÓDZKIM P. K. K. P. w grudniu 1923 wynosiło weksli na sumę 16 tysięcy miljardów w ilości 200.000 odcinków. W niektórych dniach grudnia Oddział Łódzki P. K. K. P. zredyskontował więcej weksli w jednym dniu niż wszystkie oddziały prowincjonalne P. K. K. P. w ciągu całego miesiąca. W niektórych dniach grudnia przedstawiono dziennie po 16.000 sztuk weksli do dyskonta. Wobec braku odcinków wekslowych, opiewających na większe kwoty przedkładano weksle z przydłużnikami po 2 i 3 metry długości, na których nalepione były stemple. Najdłuższy dotychczas przedstawiony weksel liczył 5 i pół metrów długości. O sprawności działu wekslowego P. K. K. P. w Łodzi świadczy fakt, że dotychczas zawsze na drugi dzień po przedłożeniu weksli do redyskonta klienci posiadali notę dyskontową i mogli dysponować walutą.

Giełda poznańska

Poznań, 4 lutego. Na dzisiejszem zebraniu giełdowem obroty małe. Nikłe robiono obroty bankiem Cukrownictwa po 4 milj., Huta Miedzi 1,700.000; w oddaniu Kabel 1,5 milj.. Akwawit 170 milj., Czempińskie zakłady hutnicze 1,200.000—1,100.000. Tendencja naogół słaba.

Poznań, 4 lutego. Za 100 MP. nominalnie (w tysiącach marek polskich).

B. Kwilecki	600	Iskra	800
B. Przemysł.	850	Lubań	21000
Bank zw. sp. zar.	2200	Roman May	10000
P. Bank Handl.		Młynotwórnia	500
Wielk. B. Roln.		Młyn Ziemiański	475
Bank Młynarzy	80	Płótno	270-250
Arkona	600-550	Pap. Bydgoszcz	270-250
Brow Krotosz.	1250-1200	Pneumatyk	65
Cegielski	270-260	Poz. Sp. Drzew.	575-550
Centrala Rol.	140	Tkanina	
Centrala Skór.	800-825-800	Tri	1000
C. Hartwig	350-335	Unja	2850-2700
Hartwig Kantor.	1500-1400	Wagon Ostrowo	
Hurt. Sp. Spoż.	250	Wisła-Bydgoszcz	4600
Hurtownia Skór		Wyt. Chemiczna	180
Herzfeld Victorius	2050-2100	Zj. Br. Grodz.	650

Ceny ziemiopłodów

Warszawa, 4. 2. Tranzakcje na giełdzie (w nawiasach ilość tonn) w milj. Mp. za 100 kg netto. Franco st. załad.: żyto kongr. 118 f (40) 19, 117 f (10) 19, jęczmień na kaszę (15) 20, mąka żytnia 70% (45) 37; franco Warszawa: pszenica poznańska (30) 43,5 — 42, jęczmień pozn. brow. (15) 22,5, owies poznański i jednolity (30) 23, mąka żytnia 70% (65) 40, — pszenna 40% (15) 65. Tendencja zniżkowa.

Lwów, 4. 2. Zupełny zastój w tranzakcjach na giełdzie pomimo obfitej podaży z powodu dalszego spadku cen,, zupełny brak zainteresowania. Tendencja wybitnie zniżkowa, usposobienie bez ochoty. Wszystkie ceny szacunkowe w milj. Mp.: pszenica 33 — 34, żyto 20 — 21, jęczmień brow. 20—21, przemiałowy 18 — 19, owies 20 — 21, mąka pszenna 40% „0“ 78, — pszenna 55% „1“ 60, pszenna 70% „4“ 44, — żytnia 60% „0“ 54, żytnia 70% „1“ 48, otręby pszenne 14, żytnie 13.

Poznań, 4. 2. W milj. Mp. za 100 kg netto: żyto 16.5 — 18, pszenica 27 — 29, jęczmień zw. 17, — brow. 17 — 19, owies 17 — 19, mąka żytnia 34 — 36 — pszenna 53 — 56, ospa żytnia 10, — pszenna 11, wyka 18 — 20, peluszka 20 — 22, groch polny 20 do 25, Victoria 45 — 50, seradela 16 — 18. Usposobienie słabe, sytuacja bez zmiany.

Gdańsk, 4. 2. Not. urzęd. Pszenica 10,20 — 10,40, żyto 6,40, jęczmień 7 — 7,25, owies 6,000 — 6,30. Not. nieurzęd.: Pszenica 9,50 — 10,50, żyto 6—6,50, jęczmień 6,30 — 6,80, owies 6,30 — 6,50, groch drobny 10,50 — 13,50, — Victoria 18 — 23, otręby pszenne 6 — 6,30, — żytnie 5 — 5,50; mąka pszenna 60% 6 — 6,25 dol. — żytnia 65% — 3,85 — 4,10 dol.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

NOWA EMISJA SIERSZY GÓRNICZEJ.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Nadzorczej Sierszańskich zakładów górniczych uchwalono na najbliższem walnem zebraniu podwyższyć kapitał zakładowy.

Obecny kapitał zakładowy wynosi 300 miljonów marek, podzielony na 300 tysięcy akcyj nominalnej wartości po 1000 marek sztuka.

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE.

„Towtaki“ Przedsiębiorstwo drzewne, Spółka akcyjna w Chodorowie. Cel: prowadzenie tartaków wyrąb i sprzadaż drzewa z własnych i dzierżawionych lasów. **Kap. akc. mkp. 500 miljonów** — 50.000 sztuk akcyj po mkp. 10.000 (40 prc. akcyj imiennych). Założyciele: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Aleksander Szeptycki, firma Fussman i Ska, Spółka z ogr. odp. w Krakowie, Bronisław Albinowski i Adolf Bajrach.

ZEZWOLENIA NA POWIĘKSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO.

Polskie Zakłady Siemens S. A. w Warszawie. Powiększenie kapitału akc. o **mkp. 750.000.000,** czyli do mkp. 1 miljarda w drodze IV emisji 750.000 sztuk po mkp. 1000. Pierwszeństwo do nabycia 375.000 sztuk akcji IV emisji służyć będzie dawnym akcjonarjuszom po kursie 0.35 złotego polskiego, płatnych w markach polskich według kursu urzędowego franka złotego w dniu poprzedzającym wpłatę. Sztuk 187.500 akcyj obejmie firma szwajcarska Bergwerks Industrie und Handels geselschaft A. G. Glawaś na częściową spłatę pożyczki, udzielonej Spółce na wydatki inwestycyjne po cenie emisyjnej 0.35 złotego polskiego.

Fabryka Maszyn i odlewnia, Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi. Powiększenie kapitału akc. o **mkp. 75,000.000, czyli do mkp. 100 miljonów, drogą III** emisji 75.000 sztuk akcji po mkp. 1000. Kurs emisyjny dla dawnych akcjonarjuszów mkp. 2000 plus koszta druku i manipulacji.

TERMINA WOLNYCH ZEBRAŃ.

13 lutego: Towarzystwo przemysłu węglowego w Polsce, S. A. w Warszawie b godz. 5.30 wieczorem w Centralnem Towarzystwie Rolniczem, Kopernika 30. Walne Zebranie w drugim terminie z porządkiem dziennym: przewalutowanie i powiększenie kapitału akc.

21 lutego: Elektrownia okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem w Warszawie w lokalu „Siła i Światło“, Mazowiecka 1 o godz. 10 rano z porz. dziennym: powiększenie kapitału akc., zmiany statutu i wybór Rady zarządzającej. Złożenie akcji lub kwitów depozytowych do dnia **14 lutego** w biurze Spółki w Sosnowcu, Sienkiewicza 9 lub w biurze „Siła i Światło“

23 lutego: „Herbewo“ Herliczka, Bełdowski, Wołoszyński, Zjednoczone Fabryki Tutek i Bibułek S. A. w Krakowie. Walne zebranie organizacyjne o 5 popołudniu w lokalu Krakowskiej Spółki Rolniczo-Przemysłowej, ul. Poselska 20 z porz. dziennym: założenie spółki, uchwalenie statutu, wybór Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej.

25 lutego: S. A. dla Przemysłu Budowlanego dawniej Jan Lewiński we Lwowie o godz. 4 w banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział Lwów 3 maja 14 z porz. dziennym: bilans za rok 1923, podział czystego zysku, wybór komisji Rewizyjnej. 25 akcyj — 1 głos. Akcje złożyć do **17 lutego** w Banku Dyskontowym, Oddział Lwów.

WYPŁATA DYWIDENDY.

Towarzystwo Akcyjne Fabryk Cukru i Rafinerja Łubna i Szreniawa wypłaca za rok 1922—23 **150 prc. dywidendy** t. j. po mkp. 1500 od akcji. Wobec przestemplowania każdej starej akcji na 17 akcji po mkp. 1000, dołączony do akcji kupon reprezentuje 17 kuponów, czyli mkp. 25.500 dywidendy. Wypłaca Bank Małopolski w Krakowie i oddział w Warszawie oraz kasa cukrowni w Kazimierzy Wielkiej.

Spółka akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich tytułem **220 prc. dywidendy** za r. 1922-23 wydaje za pięć kuponów jedną akcję VI emisji. Wymiana kuponów na akcje w kasie Spółki w Warszawie, plac Trzech Krzyży 30 w Banku Handlowym w Warszawie.

WYMIANA ŚWIADECTW TYMCZASOWYCH.

Towarzystwo Handlowe Bracia Rolniccy S. A. w Krakowie od 6 lutego br. wydawać będzie oryginalne akcje III emisji w swem biurze przy ul. Florjańskiej 27 od godz. 10—1.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 5 lutego 1924

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	4/II.	AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	4/II.
P. T. H. I—V.	2350—2200	2500—2650	Tłuszcze Trzebinia . . .		
„Impex"	130—125	145—150	„Krakus"	7450—7400	7600—8000
„Pharma" (B. Jawornicki)	2900—2875	3400 - 3500	Porcelana Ćmielów . . .	9300—8800	9700—10000
Bracia Rolniccy I i II em.	650	700 - 750	Fabr. cukr. w Chodorowie	26750—26000	27000—28500
„Polski Glob"		700	Elektr. Siersza I—IV em.	1800—17?0	1950—2000
C. Hartwig, Poznań . .			Zakłady przem. „Ryngraf"	2000—1850	2300
Żegluga Polska	600—550	625	S. W. Niemojowski . . .	3500—3400	3900—43?0
Zieleniewski I—IV em. .	49000—48500	51500—53000	Fabr. kap. w Myślenicach	800—650	900
Warsz. Parowozy I—III em.	2600 - 2400	2800	Bank Przemysłowy I-VIII	2600—2450	2650—2750
Cegielski, Poznań I—IX .	3150—2650	3200—3500	Bank Hipoteczny	3600—3200	
„Potęga" Tow. huty żel.			Bank Małopolski	•	3000—3100
„Lemiesz"			Ziemski Bank Kredyt. . .	2100—1900	2000—2150
„Trzebinia" I—IV em. .	4100—3800	4350—4700	Powszechny Bank Kredyt.	500	550
„Pocisk"	4800—4600	4800	Akc. Bank Związkowy I-IX		
Automotor			Bank Komercjalny I—IV		750
Portland-Cem. Szczakowa			Bank Kred. w Warszawie		
Górka	85000—84000	87000—89000	Bank Zw. Spółek Zarob.		24000
Siersza	29000—28000	29500—31500	Bank Zachodni		
Tepege	13500—13000	14000—14750	Rohn Zieliński		
Polska Nafta	2525—2200	2000—2750	A. Piasecki		5200
Oikos	23000	25500	„Agrochemja"		
„Pokucie" Naft. S.A. I em.	1800—1725	2300—2400	„Teropol"		425
Pezet		900	„Polski Lloyd"		
Strug	7800—7500	7800—8050	„Kabel"		
Syndykat Kosz., Kraków .	1100—900	1200	Gazy		

Kraków, 5 lutego. — Zniżka walut i dewiz trwa. W dolarach zawierano transakcje po kursie 9,100.000. Gdyby P. K. K. P. nie „interweniowała" tym razem na korzyść dolara, kurs jego obniżyłby się niewątpliwie jeszcze znaczniej. W tym samym stosunku, co dolar, obniżyły się kursy innych walut.

Zapoczątkowana zgoła nieoczekiwanie zniżka na giełdzie efeków, przybrała dzisiaj na sile. Nawet najodporniejsze w okresach paniki zniżkowej papiery uległy dzisiaj poważnej zniżce. Na ogół zniżka dzisiejsza wynosiła 30 do 40%. — Przyczyn zniżki należy szukać obecnie przedewszystkiem w daleko idącem zredukowaniu kredytów gospodarczych w P. K. K. P. i w P. K. O. i wywołanej wskutek tego ciasnocie gotówkowej, zmuszającej przemysłowców i kupców wobec trwającej równocześnie groźnej stagnacji do pozbywania większych pozycyj papierów. Ta podaż papierów, ujawniająca się na szerszą skalę na giełdzie warszawskiej, powoduje ustawiczne kruszenie się kursów. Widoków polepszenia się tego stanu rzeczy w najbliższej przyszłości niema. Dopiero polepszenie się sytuacji na rynku pieniężnym stworzy dla efektów atmosferę, w której efekty w szybkiem tempie osiągną swój najwyższy parytet dolarowy.

AKCJE NA POGIEŁDZIE

Jaworzno drobne 140.000, po 25 sztuk 135.000. Gazy wschodnie 90.000. Len 5.000. Lokomotywy 7.300. Nitrat 2.800 towar. Nafta Krosno 16.500 do 17.500. Węglówki 240—210. Gloria 1.500. Tehate 10.000. Elektrownia na Sanie 900—1.000.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 9,100—9,130—9.125.

Czeki: Nowy Jork 9,100—9,075. Zurych 1,600. Wiedeń $129\frac{1}{2}$. Praga 268—264. Londyn 38,150.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 5 lutego. **Cyfry w tysiącach:**

Bank Handlowy 19—19500—19250.
Bank dla Handlu i Przm. 4150—4100.
Bank Kredytowy 850—1100.
Bank Polski przem. we Lwowie 2550—2650—2600.
Bank Zachodni 6500— VI. 6250—6000.
Bank Zw. Sp. Zar. w Pozn. 19500.
Kijewski i Scholtze 14—14500—14250.
Cukrownia Chodorów 26—24750—25000.
Cukrownia Czersk 3—2450—2600.
Warsz. Tow. F. Cukru 15—15750—15600.
Warsz. T. Kop. Węgla 17350— II 1750— III 18500 IV 19250.
H. Cegielski 2850—3100—3000.
Lilpop Rau i Ska 2700—3150—2950.
Modrzejewskie zakł. 35 — III 37500 — dr. 19500.
Norblin, Br. Buch i W. 2300 — dr. 2400.
Ostrowieckie zakł. 34500—35—34500.
Rohn. Zieliński i Ska IV 1575.
Pocisk 5150—5—5050.
Parowozy 2500—2250—2350.
Spiess i Syn 4400.
Ekspl. Soli Potasowych 30500—30—31500.
Marynin 3950.
Starachowice 15500—15400.
„Trzebinia" 3200.
Ursus 5500—5150—5300 — III 5100.
L. Zieleniewski 47—50.000.
Zawiercie 1100—1200.000.
Żyrardów 840—885.000.
War. Tow. Transp. i Żegl. 575—525.
Ćmielów 9—9200—8900.
Haberbusch i Schielle 16— II 1550—15750.
Spirytus II 9250— III 10— IV 10250— V 11000.
Elektryczność 7—6600.
Polska Nafta 6—6200—6100.
Siła i Światło 2200—2425.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 5 lutego. **Nowy Jork 9,025—9.100.000, Londyn 40,290—40,940.000, Paryż 420—416.000. Wiedeń 128.75—126.50, Praga 261—256.750, Włochy 400—395.500—3.98000, Belgja 375—370.000, Szwajcarja 1,595—1,590.000, Holandja 3,380.000, Frank złoty 1,800.000, Bony złote 1,400.00, Miljonówka 550—625—615.000, Pożyczka złota 9,000—9,500—9,300.**

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 5 lutego. **Notowania oficjalne.**

Bank Małop. 20,000.
Gal. Bank Hipotecz. 29,100.
Kolej północna 1,670.000.
Cement Szczakowa 1,398.000.
Browary Lwowskie 265.500.
Prager Eisen 2,062.000.
Siersza Zakłady górn. 210.000.
Silesia 65.000.
Zieleniewski 385.000.
Fanto 3,300.000.
Gal. Karpaty 430.000.
Gal. Nafta 2,080.000.
Lumen 58.000.
Schodnica 1,120.000.
Rakszawa 123,000.
Cement Gelenów 2,200.000.
Alpine Montan 703,000.
Huta Pol 840,000.
Iriag 260,000.
Mraźnica 190.000.
Tepege 102,000.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 5 lutego. **Otwarcie giełdy. Nowy Jork 5,73 i jedna ósma, Londyn 21,78, Paryż 26,75, Wiedeń 0.81 i trzy czwarte, Praga 16.75, Włochy 25.09 i trzy czwarte, Belgja 23.76, Budapeszt 200 i jedna czwarta, Helsingfors 14.35, Sofja 415 i jedna ósma, Holandja 216, Christjanja 78 i pół, Kopenhaga 94 i trzy czwarte, Sztokholm 151 i jedna czwarta, Bukareszt 297, Berlin 135 i trzy czwarte, Belgrad 675.**

Ostatnie telegramy

z 5 lutego 1924

Udaremnienie nowej podwyżki cen papieru

Warszawa. — Związek papierników polskich zabiegał w ministerstwie dla handlu i przemysłu o zniesienie 20-procentowej ulgi celnej przyznanej dla sprowadzanego z zagranicy papieru rotacyjnego dla dzienników. W ostatniej chwili **udaremnione** zostały te zabiegi wskutek przedstawienia zarówno ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych jak ze strony komisarjatu dla zwalczania drożyzny, które to władze **sprzeciwiły się dalszemu pdrażaniu papieru gazetowego.**

WYJAZD DYPLOMATÓW POLSKICH.

Warszawa. (tel. własny). Były dyrektor dep. polit. Min. Spr. Zagr. pan **St. Kośmiński** wyjeżdża do **Genewy** jako przewodniczący delegacji polskiej dla rokowań z Niemcami.

Już do Genewy wyjechał pan **Jałowecki,** b. zastępca komisarza Rzpltej w Gdańsku jako ekspert polski dla sprawy Kłajpedy.

MIN. DAROWSKI OPÓŹNIA WYJAZD.

Warszawa. (tel. własny). Min. **Darowski** nowomianowany poseł polski w Moskwie, który miał wyjechać 8 b. m. pozostaje w Warszawie do 15 b. m.

WYNIKI OLIMPJADY.

Chamonix. Ogólny podział miejsc zwycięzców w igrzyskach olimpijskich przedstawia się jak następuje: Norwegja, Finlandja, Anglja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Austrja, Szwajcarja, Francja, Kanada, Czechosłowacja, Belgja, Włochy.

NORWEGJA I SZWECJA WOBEC SOWIETÓW.

Wiedeń. Rząd norweski zamierza wkrótce **uznać** rząd sowiecki. **Szwecja natomiast,** która pertraktuje z Rosją w sprawie traktatu handlowego zachowuje się wyczekująco.

DYMISJA VENIZELOSA.

Ateny. Gbinet **Venizelosa podał się do dymisji.** Regent powierzył misję utworzenia nowego gabinetu ministrowi sprawiedliwości **Kasandrisowi.**

UŁASKAWIENIE KOMUNISTÓW.

Budapeszt. Na wniosek ministra sprawiedliwości **ułaskawił** naczelnik państwa **38 komunistów,** z których 16 miało wymierzone kary więzienia ponad 5 lat. Równocześnie zarządził naczelnik państwa wstrzymanie postępowania karnego przeciwko 22 komunistom, którzy schronili się zagranicę oraz przeciwko 33 osobom, które winne są przekroczeń względem państwa węgierskiego popełnionych w obwodzie Baranya w czasie okupacji jugosłowiańskiej.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Giełdy pieniężne

Nowy York, 4 lutego. **Giełda pieniężna.** Kurs dzienny $4\frac{1}{2}$%; przekaz na Londyn 432.60, przekaz na Londyn na 60 dni 429.00, przekaz na Paryż 4.65, przekaz na Amsterdam 37.60, przekaz na Kopenhagę 16.43, przekaz na Pragę 2.90, przekaz na Berlin w płaceniu $23\frac{1}{4}$ za 1 biljon w żądaniu $23\frac{1}{2}$.

Praga, 4 lutego. **Dewizy.** Amsterdam 1314, Berlin 8.30 za biljon, Chrystiania 473, Kopenhaga 560, Sztokholm 911, Zurych 600, Londyn 151.12 i pół, Nowy Jork 3305, Wiedeń 497, marki niem. 8.25 za biljon, marki polskie 3,80 za miljon, Paryż 164 i jedna czwarta, Włochy 153. i pięć ósmych.

Kronika gospodarcza

ROSYJSKI EKSPORT ZBOŻA. Do 7 stycznia b. r. dostawiono ogółem do portów rosyjskich celem eksportu **59 miljonów pudów żyta, 25 miljonów pudów pszenicy, 11 miljonów pudów jęczmienia i 7 miljonów pudów owsa** Głównym odbiorcą rosyjskiego zboża są Niemcy, które zakupiły ogółem 31 miljonów pudów, następnym odbiorcą jest Holandja w ilości 18 miljonów pudów, Francja 11 miljonów, Danja 7 miljonów, Finlandja i Włochy po 6 miljonów, Turcja 5 miljonów, Norwegja i Belgja po 4 miljony, Szwecja, Grecja i Estonja po 1 miljonie pudów.

AKTYWNY BILANS HANDLOWY NIEMIEC. Wedle obliczeń państwowego urzędu statystycznego w Berlinie wynosił przywóz Niemiec w październiku r. z. równowartość 435,7 miljonów marek złotych, wobec wartości wywozu 567,8 miljonów marek złotych. Przewyżka wywozu nad przywozem wynosi więc 132,1 miljonów marek złotych.

ZE ŚWIATA

KONGRES SOCJALISTÓW FRANCUSKICH. Marsylja. (AW.). Odbywa się tu kongres roczny socjalistów francuskich. Zasługuje on o tyle na bliższą uwagę, że zwołano go wobec zapowiedzi nowych wyborów do parlamentu. Głównem zadaniem obecnego kongresu będzie ustalenie linji wytycznej działalności partji w czasie kampanji wyborczej. W szeregach socjalistycznych zaznaczają się dwa prądy, jeden z nich jest za współpracą z innemi lewicowemi grupami, nie wyłączając kierunków skrajnych. Natomiast inni życzą sobie tylko ograniczonego współdziałania, odrzucając myśl wspólnego programu. Oba prądy są zgodne w tem, że blok nacjonalistyczny musi być zwalczany. Kongres ma zająć również stanowisko do projektu komunistycznego stworzenia wspólnego frontu robotniczo - włościańskiego.

Marsylja. (AW.). Havas przynosi następujące informacje z ostatniego posiedzenia kongresu socjalistycznego. Kongres przyjął do wiadomości sprawozdanie o sytuacji. Wynika z niego, że partja łączy obecnie 73 grupy federatywne. Zajmowano się również referatem o rokowaniach z komunistami w sprawie utworzenia wspólnego komitetu na czas wyborów. Komisja kontrolna stwierdziła, że dochody partji są obecnie niewystarczające.

LICZBA BEZROBOTNYCH W ANGLJI SPADA. Londyn. (AW.). Minister pracy oświadczył, że liczba bezrobotnych spadła w ostatnim tygodniu na 1,215.000. Oznacza to zmniejszenie się liczby bezrobotnych o 4.500. — Rząd powołał do życia specjalny komitet, którego zadaniem jest opracowanie reorganizacji stanu oficerskiego armji angielskiej. Rząd dąży do tego, aby oficerami byli członkowie wszystkich stanów.

ILOŚĆ BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH wzrosła w czasie od 1 do 15 stycznia r. b. o 28.000 i wynosiła 1.556.000. W liczbie tej nie są pomieszczeni bezrobotni z terenów okupacyjnych w Westfalji Nadrenji.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PSZCZELNICZY. Jak nas informują, tego roku odbędzie się siódmy z rzędu a drugi po wojnie światowej międzynarodowy kongres pszczelniczy w Quebeck w Kanadzie. Zaproszone zostały przedstawicielstwa organizacyj pszczelniczych następujących państw: Kanada, Stany Zjednoczone, Anglja, Francja, Luksemburg, Belgja, Włochy, Japonja, Szwajcarja, Czechosłowacja i Polska. Delegatem Polski będzie p. L. Weber, redaktor „Bartnika Postępowego" we Lwowie.

GWAŁTY I SPISKI W BENGALU. Delhi (AW). Otwarto tu obrady indyjskiego ciała ustawodawczego. W mowie inauguracyjnej oświadczył lord Reading, że rząd jest zdecydowany położyć kres wszelkim gwałtom i spiskom w Bengalu. Niedopuszczalne są bowiem zmiany w konstytucji, bez zgody parlamentu i ludu angielskiego.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).